

Maria Kubasik

Stowarzyszenie „Pamięć i Dialog”

Legnicka „zima stulecia” lat 1928/1929 i jej konsekwencje

Słowa kluczowe: „zima stulecia” 1928/1929, Liegnitz/Legnica,
następstwa ekstremalnej zimy

Keywords: ‘winter of the century’ of 1928/1929, Liegnitz/Legnica,
aftermath of a severe winter

Jesteśmy wciąż bezbronni wobec różnych klęsk żywiołowych (epidemie, powodzie, huragany, susze, mroźne, długie i śnieżne zimy etc.), które od wieków nawiedzają Europę i świat. Zagrożają niejednokrotnie życiu społeczności i mają wpływ na ich egzystencję, gospodarkę, środowisko przyrodnicze, klimat. Z tego m.in. powodu stanowią przedmiot badań¹. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie przebiegu zimy stulecia z przełomu lat 1928/1929 w ówczesnej Liegnitz i konsekwencji w życiu codziennym mieszkańców, jak i w gospodarce. Legniczanie po dużej suszy w 1928 r.² musieli się wówczas zmagać z kolejnym żywiołem, „syberyjską” zimą.

Materiałem źródłowym jest przede wszystkim prasa niemiecka. Wobec praktycznie braku dokumentów z okresu niemieckiego³, dziennik „Liegnitzer

¹ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1983, s. 641; J. Tyszkiewicz, *Geografia historyczna. Zarys problematyki*, Warszawa 2014, s. 158–159, 162.

² Lato 1928 r. było bardzo upalne, w czerwcu i lipcu temperatury przekroczyły nawet 34,5°C, a przez prawie dwa miesiące nie było opadów deszczu, zob. m.in.: *Wolkenbruch, Gewitter und Hagel in der Oberlausitz. Liegnitz und das schlesische Gebirge blieben verschont*, „Liegnitzer Tageblatt” [dalej: LT], nr 136 z 12 VI 1928; *Wetternachrichten. Wetterbeobachtung der Meteorologischen Station Liegnitz*, LT, nr 157 z 6 VII 1928; *Es fehlt an Regen!*, LT, nr 160 z 10 VII 1928; *Niedriger Wasserstand*, LT, nr 162 z 12 VII 1928; *Hitze und noch kein Regen*, LT, nr 163 z 13 VII 1928; *Anhaltende Dürre*, LT, nr 172 z 24 VII 1928; *Folgen der langen Trockenheit*, LT nr 180 z 2 VIII 1928.

³ W Archiwum Państwowym we Wrocławiu Oddział w Legnicy [dalej: APL] są szczątkowe materiały z analizowanego okresu. Bardzo przydatnym dokumentem okazał się zachowany w zespolu: Akta miasta Legnicy [dalej: AML], sygn. III/194, *Stadt Liegnitz. Verwaltungsbericht*

Tageblatt” jest nieocenionym źródłem informacyjnym, dającym możliwość zobrazowania nie tylko szczegółowego przebiegu zimy, ale także wielu aspektów ówczesnego życia codziennego, warunków egzystencji mieszkańców, lokalnego życia gospodarczego czy funkcjonowania władz oraz instytucji. W celach porównawczych sięgnięto też do wybranych numerów dziennika „Posener Tageblatt”⁴ i do gazet polskich: tygodnika „Światowid”⁵ oraz dziennika „Kurjer Poznański”⁶. Ówczesna sroga i śnieżna zima objęła bowiem całą Europę.

Problematyka „zim stulecia” w polskiej historiografii jest ledwo widoczna⁷, więcej literatury można znaleźć na temat historii klimatu i jego zmian na przestrzeni wieków⁸. Wydaje się, że „zima stulecia” 1928/1929 jest zapomniana,

für die Zeit vom 1. April 1928 bis 31. März 1929 (tj. Raport Zarządu Miasta), w którym zawarto m.in. informacje dotyczące pomocy społecznej i działalności niektórych miejskich służb w czasie zimy. Niestety, nie zawiera on szczegółowych finansów miasta w analizowanym okresie. Brak jest w zasobie archiwalnym kolejnych raportów, by można było dokonać porównań w wydatkach.

⁴ „Posener Tageblatt” – poznański dziennik niemieckojęzyczny ukazujący się w latach 1878–1939, był kontynuacją wydawanej od 1862 r. „Ostdeutsche Zeitung”, a od 1869 r. z podtytułem „Deutsche Posener Zeitung”, zob. Z. Kopeć, *Poznań między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Łódź 2013.

⁵ „Światowid” – ilustrowany tygodnik społeczno-kulturalny wydawany w Krakowie w latach 1924–1939, zob. A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 62, 247–248, *passim*.

⁶ „Kurjer Poznański” – polski dziennik informacyjno-polityczny założony w Poznaniu w 1872 r. przez Ludwika Merzbacha. Od 1925 r. ukazywał się dwa razy dziennie (wydanie poranne i wieczorne), był bardzo popularny wśród poznaniaków, zob. A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 36–37, 117–118, *passim*.

⁷ S. Namaczyńska, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, Lwów 1937; od niedawna historyków zajmują „zimy stulecia” 1945/1946, 1962/1963, 1978/1979 i ich konteksty społeczne – zob. m.in.: B. Grudnik, *Zimy stulecia w PRL*, „Mówią Wieki” 2003, nr 2/3, s. 34–37; D. Jarosz, *Pierwsza powojenna „zima stulecia” w Polsce: wybrane konteksty [w:] Od powietrza, głodu, ognia i wojny... Klęski elementarne na przestrzeni wieków*, red. T. Głowiński, E. Kościak, Wrocław 2013, s. 215–226; B. Kruk, „Pamiętam był ogromny mróz...” *Zimowe zmagania Polskich Kolei Państwowych po II wojnie światowej*, [w:] *ibidem*, s. 227–237; G. Miernik, *Akcja Pomocy Zimowej jako sposób reakcji na klęski mrozów w Polsce (1945–1947)*, [w:] *ibidem*, s. 239–264.

⁸ Zob. m.in.: A. Kosiba, *Klimat ziem śląskich*, Katowice–Wrocław 1948; R. Sienkiewicz, *Warunki klimatyczne Legnicy*, „Szkice Legnickie” [dalej: SL] 1973, t. 7, s. 181–215; A. Woś, *Klimat Polski*, Warszawa 1999; *idem*, *Klimat Polski w drugiej połowie XX wieku*, Poznań 2010; K. Wnęk, *Dzieje klimatu Galicji w latach 1848–1913*, Kraków 1999; A. Pospieszyska, R. Przybylak, *Ekstremalne warunki klimatyczne w Toruniu w okresie pomiarów instrumentalnych, 1871–2010* [w:] *Od powietrza, głodu...*, s. 187–196; w odniesieniu do Dolnego Śląska ciekawe są w tej kwestii materiały publikowane w „Pracach Instytutu Geograficznego” Uniwersytetu Wrocławskiego – *Meteorologia i Klimatologia*.

tymczasem jej dramatyczne skutki gospodarcze stanowiły zapowiedź zbliżającego się wielkimi krokami globalnego kryzysu ekonomicznego⁹.

Niniejszy tekst nie wyczerpuje jednak omawianej problematyki, należałoby bowiem zbadać m.in. kondycję ówczesnej legnickiej gospodarki i stan finansów miasta.

Klimat Legnicy

Obecnie w Legnicy średnia temperatura roczna wynosi 8,5°C i należy do najwyższych w kraju, obok Wrocławia, Poznania i Opola¹⁰. Aleksander Kosiba podkreśla jednak niestałość naszego klimatu, gdyż występują w nim czasami temperatury skrajne, od skali syberyjskiej do śródziemnomorskiej¹¹. Wynika to z położenia Legnicy (115–168 m n.p.m.), która leży na pograniczu dwóch różnych krain morfologicznych – Przedgórze Sudeckiego i Niziny Śląskiej.

Skrajności i kontrasty są najbardziej widoczne zimą. Co ciekawe, minimalne temperatury przypadają nie w styczniu, który jest średnio najchłodniejszy, lecz w lutym¹². W okresie zimowym przeważają opady śniegu, najczęściej w grudniu, styczniu i lutym. Ogólna liczba dni z opadami jest niewielka i średnio wynosi 31 dni, a średnia roczna zalegania pokrywy śnieżnej to prawie 40 dni¹³ co stanowi jedną z najmniejszych wartości w kraju. Te warunki zimowe, abstrahując od anomalii, sprzyjały i nadal sprzyjają wcześniejszej wegetacji, która trwa przeciętnie 234 dni i należy do najdłuższych w Polsce¹⁴.

⁹ Na próżno szukać w polskich opracowaniach dotyczących historii Niemiec, Śląska czy Legnicy odniesień do zimy 1928/1929 i jej wpływu na stan gospodarki ówczesnej Legnicy, zob. m.in.: W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 639–645; *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998, s. 373–376.

¹⁰ A. Kosiba, *op. cit.*, s. 44; R. Sienkiewicz, *op. cit.*, s. 185, 189; J.L. Pyka, *Temperatura powietrza we Wrocławiu w latach 1981–1995 [w:] Warunki klimatyczne regionów górskich i miejskich*, red. J.L. Pyka, Wrocław 1998, t. 5, s. 26 – autor podaje, że w stosunku do średniej stuletniej (1881–1980) badany okres 1981–1995 był cieplejszy o 0,7°C.

¹¹ A. Kosiba, *op. cit.*, s. 46–48.

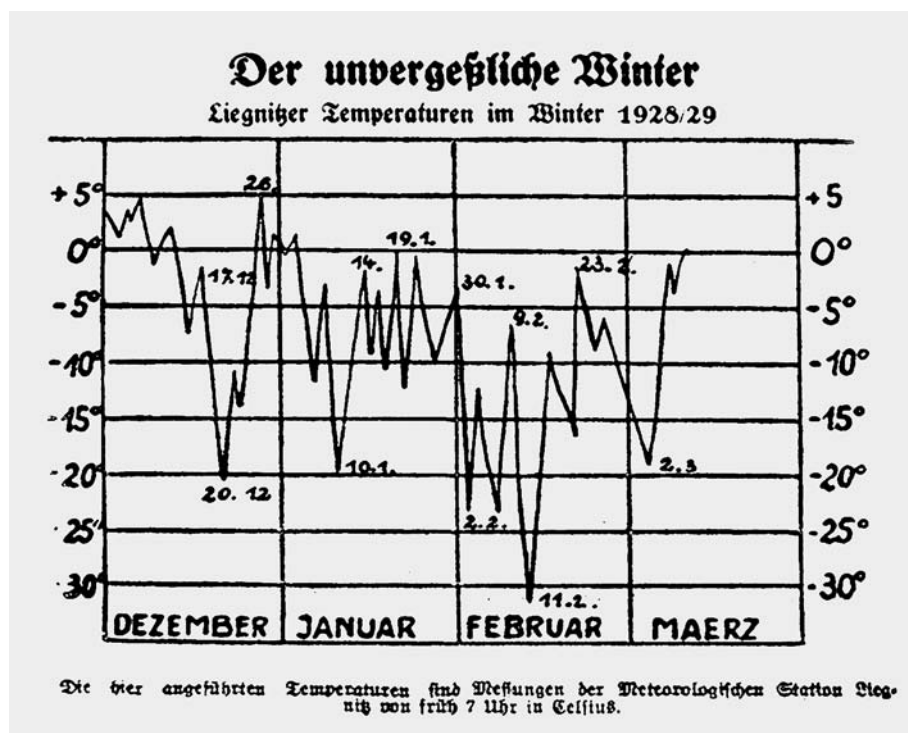
¹² *Ibidem*, s. 14–15; M. Dubicka, *Termiczne pory roku we Wrocławiu [w:] Klimat Dolnego Śląska*, red. J.L. Pyka, Wrocław 1996, t. 3, s. 8, 25.

¹³ A. Kosiba, *op. cit.*, s. 77 – autor dokonał analizy długości szaty śnieżnej w okresie tylko siedmioletnim 1934–1940, bo – jak wyjaśnia – występują luki w niemieckich rocznikach meteorologicznych. Por. J. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 244.

¹⁴ M. Dubicka, *op. cit.*, s. 25.

„Zima stulecia” 1928/1929

W okresie, kiedy nie było urządzeń do pomiaru temperatury ani stacji meteorologicznych, utrwalano w różny sposób zaobserwowane i dotkliwe zjawiska klimatyczne, bądź to w kronikach, bądź w pamiętnikach, a nawet w formie okolicznościowych medali. W krytycznych dniach lutego i marca 1929 r. legnicki dziennik przytaczał niektóre mroźne zimy w Niemczech. I tak, według przekazów, najzimniejszą miała być zima w 1608 r., kiedy popękały z mrozu drzewa. Trochę – jak sądzę – przekornie, dziennikarz zrekapitulował tę informację stwierdzeniem: „jeśli przyjąć to za miernik zimna, to tegoroczna zima nie będzie gorsza od tej z 1608 r. W Liegnitz drzewa pękały w wielu miejscach”¹⁵. Szczególnie mroźne zimy były też w latach: 1108, 1565, 1740 i 1830 – pisano w „Liegnitzer Tageblatt”¹⁶.



Wykres legnickich temperatur powietrza zimą 1928/1929. „Liegnitzer Tageblatt”, nr 61 z 13 III 1929. Zbiory Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Legnicy (repr. A. Miernicki)

¹⁵ Ten i kolejne cytaty z niemieckiej prasy w tłumaczeniu własnym autorki artykułu.

¹⁶ „Der kälteste Winter des Jahrtausendes, LT, nr 53 z 3 III 1929.

Niezwykle długą zimą była ta z lat 1739/1740, trwająca od października 1739 do maja 1740 r. Dla jej upamiętnienia wybito srebrny medal okolicznościowy wielkości trzymarkowej monety z lat 20. XX w., przedstawiający na awersie lodowy krajobraz z napisem: „Ponieważ miłość i modlitwa zamieniły się w zimno i lód, biedny kraj niepokoił długi chłód”¹⁷. Na rewersie był rolnik siedzący obok swojego sprzętu, a poniżej widniał napis: „od października 1739 do maja 1740”¹⁸. Przypomniano także, że na śląskiej ziemi mroźne i śnieżne zimy wystąpiły w 1912 i 1917 r., w tym ostatnim 5 lutego zanotowano temperaturę sięgającą -33°C ¹⁹.

Najniższe temperatury w ostatnim dwudziestolecu XX w. były w grudniu 1927 r. W Legnicy miało być wówczas -25°C , w innych śląskich miastach nawet 27°C . Najniższa temperatura wyniosła -40°C ²⁰.

Zima 1928/1929 była najsroższą w XX w. w Niemczech i w Europie, a luty 1929 r. był najbardziej mroźnym miesiącem ostatnich stu lat. Określa się ją mianem „zimy stulecia”, z temperaturą powietrza wykazującą znaczne odchylenia od normy, przekraczały ją również suma opadów śniegu, grubość pokrywy śnieżnej oraz czas jej zalegania²¹. Ówczesna prasa dostarczała codziennie hiobowe wiadomości z całej Europy. Nagłówki gazet mówiły same za siebie: „Odbiegający od normy zimny luty”; „Fala niesłychanych mrozów”; „Europa w lodzie i śniegu”; „Dużo pęknięć rur – skutek zimna”; „Pięć ulic bez wody”; „Brak węgla w Legnicy”; „Ciężkie dni dla tramwajów”; „Droższa zima”; „Koleje i mrozy”; „Walka ze śniegiem w Polsce”; „Katastrofalne skutki mrozów”; „Zamknięcie berlińskich szkół miejskich”²².

¹⁷ „Weil Lieb und Andachtsich in Kalt und Eys verkehrt hat und langer Frost das arme Land beschwert”; por. T. Bogacz, *Dawne klęski elementarne na Śląsku w przekazie artystycznym* [w:] *Od powietrza, głodu...*, s. 65; ów medal, którego autorem był G.W. Kittel, znajduje się w zbiorach Muzeum Miejskiego Wrocławia, zob. *ibidem*, s. 61.

¹⁸ *Langer und kalter Winter vor 190 Jahren*, LT, nr 53 z 3 III 1929.

¹⁹ *Aus der schlesischen Winter und Schneehronik. Es gab schon oft harte Winter!*, LT, nr 23 z 27 I 1929.

²⁰ *20 Grad Celsius kalt! Extremtemperaturen in Schlesien*, LT, nr 9 z 11 I 1929.

²¹ J. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 244–245; A. Węglowski, *Która zima była zimą stulecia w XX wieku? Czy bywały takie zimy, że zamarał Bałtyk? Sprawdzamy*, <https://oko.press/zima-stulecia-by-la-jedna-w-xx-wieku> [dostęp: 2 IV 2024]; *Das sind die zehn kältesten Winter Deutschlands*, https://www.wetter.com/magazin/kaelte-frost-schnee-das-sind-die-zehn-kaeltesten-winter-in-deutschland_aid_6023bff53b4e923a3d4916a4.html [dostęp: 30 III 2024].

²² Podane tytuły artykułów i informacji pochodzą z: „Liegnitzer Tageblatt”, „Posener Tageblatt”, „Kurjer Poznański”, „Światowid”, H. Harter, „Eisig kalter Wind pfeift durch sämtliche Zipfelmützen”. *Der „Jahrhundertwinter“ 1929*, www.geschichte-schiltach-schenkenzel.de/files/2022/08/22_Hans_Harter [dostęp: 19 V 2024].



Zasypana droga w okolicy Rogoźnika (Rosenig) w pow. legnickim. „Liegnitzer Tageblatt”, nr 23 z 27 I 1929. Zbiory Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Legnicy (repr. A. Miernicki)

Jak kształtowały się w analizowanym okresie temperatury powietrza w Legnicy, przedstawia powyższy wykres zamieszczony w „Liegnitzer Tageblatt”²³. Temperatury podano ze stacji meteorologicznej znajdującej się na Wzgórzu Zwycięstwa (Wetterstation auf der Siegeshöhe) przy ul. Złotoryjskiej (Goldbergerstrasse).

Z wykresu wynika, że początek grudnia 1928 r. był łagodny, dopiero w jego połowie nadeszła fala zimna i temperatura obniżyła się do -15°C , 20 grudnia odnotowano już -20°C , ale kolejne dni były mniej mroźne²⁴. W następnym miesiącu najniższą temperaturę -20°C zanotowano 10 stycznia, w pozostałych dniach termometry wskazywały od -5° do -17°C z przewagą dni z temperaturą do -13°C ²⁵. Z kolei pierwsze trzy dni lutego zaczęły się dla mieszkańców

²³ *Der unvergeßliche Winter. Liegnitzer Temperaturen im Winter 1928/1929*, LT, nr 61 z 13 III 1929.

²⁴ *Heute Morgen 20 Grad unter Null*, LT, nr 300 z 21 XII 1929.

²⁵ *Heute Morgen 17 Grad Kälte. Weiter zunehmenden Frost*, LT, nr 8 z 10 I 1929; *20 Grad Celsius Kälte!*, LT, nr 9 z 11 I 1929; *Rückgang der Kälte*, LT, nr 10 z 12 I 1929; *Neue Kälte*, LT, nr 13 z 16 I 1929; *Bittere Winterszeit. Wieder 12 Grad Celsius Morgenkälte*, LT, nr 15 z 18 I 1929; *Wieder 13,5 Celsius Kälte. Nach herrlichen Sonntagswetter scharfer Strahlungsfrost*, LT, nr 18 z 22 I 1929.

„nowym srogim mrozem”: -21°C , -28°C , -26°C ²⁶. Jak się wkrótce okazało, było to tylko preludium do „syberyjskiego” mrozu i krajobrazu. Gazeta pisała wówczas:

zwykle w niedzielę [3 lutego] można spotkać na ulicach wielu spacerujących, tym razem sytuację tę można porównać do „wymarłego” syberyjskiego stepu – żadnego człowieka²⁷.

Rekordowe zimno nawiedziło Legnicę 10 lutego, rano odnotowano -30°C , a w niektórych miejscach było nawet -32°C , następnego dnia temperatura w mieście była jeszcze niższa i wyniosła od -32° do -33°C ; 12 lutego od -29° do -30°C , a w dzień temperatura powietrza miała dochodzić do -26°C . Podobnie było w dwóch kolejnych dniach: od -27° do -25°C . O tej „inwazji mrozu” można przeczytać m.in. w „Liegnitzer Tageblatt”:

Szczególnie silna fala zimna wystąpiła w Prusach Wschodnich i na Śląsku. W Królewcu (Königsberg) zanotowano -34°C , a w Nysie (Neisse) -35°C (...). W nocy z soboty na niedzielę [10 lutego] powszechnie na Śląsku było -30° , a z niedzieli na poniedziałek [11 lutego] mróz był jeszcze większy: we Wrocławiu (Breslau) -32°C , Nysie -36°C , Dusznikach Zdroju (Reinerz) -37°C , Kamiennej Górze (Landeshut) -45°C (dzień wcześniej -43°C)²⁸.

Już od połowy lutego temperatura powietrza nie była aż tak skrajnie niska i oscylowała od -18° do -6°C . Dziennik wyjaśniał tę sytuację następująco:

W wyniku dość niezwykłych, suchych i zimnych mas powietrza okres chłodu stał się bezprecedensowym wydarzeniem meteorologicznym w Europie

²⁶ *Unentwegter Winter. Erneute Verschärfung des Frostes – 21 Grad C Kälte!*, LT, nr 28 z 2 II 1929; *Liegnitz friert bei 28 Grad Kälte. Neue heftige Verschärfung des Frostes*, LT, nr 29 z 3 II 1929.

²⁷ *Nach einem bitterkalten Sonntag. Der Höhepunkt der Kälte überschritten*, LT, nr 30 z 5 II 1929.

²⁸ *Neuer Kälteeinbruch in Schlesien*, LT, nr 35 z 10 II 1929; *Deutschland in Kälte erstarrt. Die katastrophale Kältewelle über Europa*, LT, nr 36 z 12 II 1929; *Sibirische Invasion. Bis zu 33 Grad Celsius Kälte in Liegnitz*, *ibidem*; *32–36 Grad Celsius Kälte im Riesengebirge*, *ibidem*; *Wieder 29–30 Grad C Kälte. Aber langsamer Abbau in Sicht*, LT, nr 37 z 13 II 1929; *Kältehöhepunkt überschritten*, LT, nr 38 z 14 II 1929; *Die Kälte an*, *ibidem*; *Beginnender Abbau der sibirischen Kälte*, *ibidem*; *Nieslychane mrozy w całej Europie*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, nr 69 z 11 II 1929, s. 3; *Fala nieslychanych mrozów*, *ibidem*, s. 6 – gazeta informowała, że stacja meteorologiczna Uniwersytetu Poznańskiego podała, że w ostatnich osiemdziesięciu latach nie notowano w Poznaniu w lutym tak srogiego mrozu. Najniższa dotychczas notowana temperatura wyniosła -26°C w lutym 1855 r. Obecny spadek temperatury był bardzo gwałtowny, w ciągu doby temperatura obniżyła się aż o 26°C i 10 lutego spadła do $-30,5^{\circ}\text{C}$. Porównano to do lutego 1928 r., kiedy średnia temperatura wyniosła $0,8^{\circ}\text{C}$, najniższa była 26 lutego: $-6,5^{\circ}\text{C}$; h.b., *Grimmige Kälte*, „Posener Tageblatt”, nr 35 z 12 II 1929; *Europa w uściskach mrozu*, „Światowid”, nr 9 z 12 II 1929, s. 2; w lutym 1929 r. rekordowe zimno było także w ówczesnej Polsce, odnotowano ponadczterdziestostopniowe mrozy – zob. A. Węglowski, *op. cit.*

Środkowej, nie tylko pod względem osiągniętych rekordowych wartości, ale także z powodu czasu trwania bardzo niskich temperatur. W drugiej połowie tygodnia, jak pokazuje wykres, widoczne jest powolne ustępowanie syberyjskiej fali zimna²⁹.

W związku z tak bezprecedensową sytuacją meteorologiczną legnicka stacja podała w kolejnych dniach komunikat:

W tym roku w Legnicy średnia miesięczna dla lutego wyniosła $-11,3^{\circ}\text{C}$, zaś dotychczasowa średnia przeciętna temperatura osiągała $+0,14^{\circ}\text{C}$; dla stycznia średnia temperatura wyniosła $-6,6^{\circ}\text{C}$ ³⁰.

Tak rekordowego zimna, jakie było w Legnicy w lutym 1929 r., nie odnotowano w latach późniejszych.

Uporczywa zima dała jeszcze o sobie znać w pierwszych dniach marca, kiedy minimalna temperatura w mieście była na poziomie -20° i -23°C . Te niskie marcowe temperatury „również należą do najbardziej nietypowych zjawisk pogodowych w naszym klimacie. To zimowe zjawisko prawdopodobnie nigdy wcześniej nie było obserwowane w marcu” – podkreślał „Liegnitzer Tageblatt”³¹.

Ekstremalnej zimie XX w. towarzyszyły obfite opady śniegu. Pierwszy śnieg spadł w Legnicy przed świętami Bożego Narodzenia, a jego warstwa wyniosła ok. 8 cm³². Kolejne opady zanotowano w sylwestra w godzinach popołudniowych, śnieg padał całą dobę. W Nowy Rok 1929 r. pokrywa śnieżna w mieście wynosiła już 15 cm³³. Niejednokrotnie opadom śniegu towarzyszył silny wiatr, którego poddmuchy tworzyły zasy py sięgające nawet jednego metra³⁴.

W styczniu było dwanaście dni z opadami śniegu, w wyniku czego pokrywa śnieżna wynosiła ok. 35–40 cm, a zasy miejscami sięgały dwóch metrów³⁵.

²⁹ *Ablauf der Kältekatastrophe in Liegnitz*, LT, nr 44 z 21 II 1929; te ekstremalne syberyjskie mrozy potwierdził w wyniku swych badań A. Kosiba – zob. A. Kosiba, *op. cit.*, s. 48.

³⁰ *Der abnorm kalte Februar*, LT, nr 56 z 7 III 1929.

³¹ *Krisis des Winters. Neue Schneefälle*, LT, nr 54 z 5 III 1929. A. Kosiba podaje bezwzględne maksima i minima dla marca w Legnicy w okresie badawczym 1884–1930: od $+22,4^{\circ}$ do $-23,0^{\circ}\text{C}$, A. Kosiba, *op. cit.*, s. 48; R. Sienkiewicz, *op. cit.*, s. 193–194.

³² *Auch der Silberne Sonntag vorbei*, LT, nr 297 z 18 XII 1928.

³³ *Der neue Winter. 15 Zentimeter Schneehöhe innerhalb von knapp 24 Stunden!*, LT, nr 2 z 3 I 1929; *Wie das verschneite Liegnitz das Neujahr feierte. Bei ununterbrochenem Schneefall riesiger Nachtverkehr, ibidem*.

³⁴ *Große Schneeverwehungen auf den Landstraßen. Umfangreiche Störungen des Fahrverkehrs*, LT, nr 12 z 15 I 1929; *Über Nacht reichlich Neuschnee*, LT, nr 14 z 17 I 1929; *Fortdauer der Schneefahrt*, LT, nr 16 z 19 I 1929; *Abermals reichlicher Neuschnee. Stürmische Nacht. Andringende Warmluftmassen*, LT, nr 17 z 20 I 1929.

³⁵ *Immer wieder neuer Schnee*, LT, nr 21 z 25 I 1929; *Unaufhörlicher Neuschnee*, LT, nr 23 z 27 I 1929; *Schnee und abermals Schnee! 24 Stunden ununterbrochen Schneefall. Neue*

Do 12 lutego nie padał biały puch, ale już od następnego dnia przybywało go kilka centymetrów dziennie. Od 27 lutego do 1 marca zanotowano ciągłe opady, w wyniku których przybyło 40 cm świeżego śniegu³⁶. Legnica została więc zasypana, biały puch pokrył dachy i ulice, przez co w mieście do końca pierwszej dekady marca (przez ok. 90 dni) zalegały wysokie hałdy.

Duża pokrywa śnieżna, niskie temperatury powietrza i długa zima spowodowały wiele problemów, zarówno dla mieszkańców, jak i różnych instytucji, zakładów pracy. Doszło do nieprzewidywanych perturbacji organizacyjnych i pogorszenia sytuacji w gospodarce oraz na rynku pracy.

Komunikacja miejska i międzymiastowa

Stan kryzysowy spowodowany dużymi opadami śniegu i zamieciami, które znacznie utrudniały prace oczyszczające, trwał właściwie do pierwszej dekady marca. Wprawdzie zatrudniano bezrobotnych przy odśnieżaniu oraz zwiększono liczbę furmanek wywożących śnieg z miasta³⁷, ale problem zalegającego na chodnikach puchu pozostawał nierozwiązany³⁸.

Komunikacja miejska

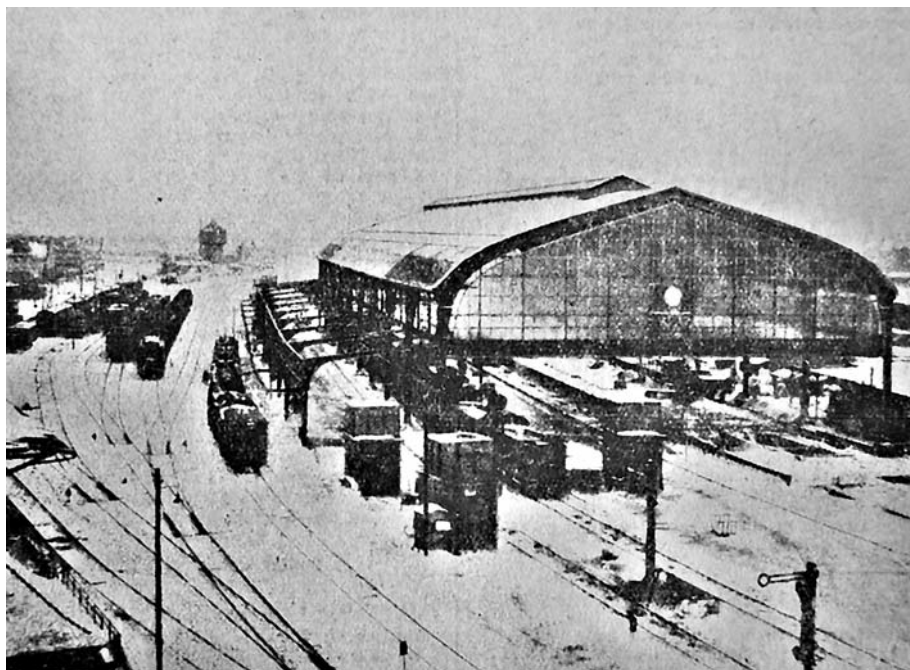
Pierwsze kłopoty wystąpiły w komunikacji miejskiej i były spowodowane zaleganiem w mieście śniegu, a – jak się potem okazało – był to największy problem. Już w pierwszych dniach stycznia legnickie tramwaje nie wyjechały na ulice z powodu zasypanych torów. Doszło nawet do sporu między zakładem energetycznym i wydziałem do spraw oczyszczania ulic Urzędu Miasta, ponieważ miasto odmówiło odśnieżania. O tej paradoksalnej sytuacji dziennik pisał:

Verkehrsstörungen auf den Landstraßen, LT, nr 24 z 29 I 1929; *Kälte und Schnee in ganz Deutschland*, LT, nr 25 z 30 I 1929.

³⁶ *Neuschnee und Abbau der Kälte*, LT, nr 39 z 15 II 1929; *Neue Schnee und neue Kälte*, LT, nr 54 z 5 III 1929; *Wieder Schnee!*, LT, nr 60 z 12 III 1929.

³⁷ APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 81 – w Raporcie Zarządu Miasta zapisano, że do oczyszczania ulic zatrudniono 150 pracowników pomocniczych i od 20 do 30 zaprzęgów konnych dziennie do wywożenia śniegu.

³⁸ *Fortschreitende Straßenreinigung*, LT, nr 32 z 7 II 1929; *Fortschreitende Schneeabfuhr*, LT, nr 35 z 10 II 1929; *Neuer Schnee und neue Kälte*, LT, nr 48 z 26 II 1929 – gazeta donosiła, że z powodu nowych opadów śniegu 24 lutego wyjechał na miasto żelazny pług śnieżny; *Die Straßenreinigung vom Schnee*, LT, nr 51 z 1 III 1929 – dziennik informował, że wreszcie właściciele domów przystąpili do oczyszczania chodników i dachów oraz rynien, ulice odśnieżali strażacy i 150 bezrobotnych, a 8 marca nagromadzone hałdy śniegu miały być wywiezione 40 furmankami.



Hala dworcowa w budowie. „Liegnitzer Tageblatt”, nr 33 z 8 II 1929. Zbiory Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Legnicy (repr. A. Miernicki)

„utrzymywanie torów tramwajowych w czystości po stronie zakładu energetycznego nie będzie miało sensu, jeśli cała jezdnia nie zostanie odśnieżona”. Nastąpiło to 3 stycznia, kiedy dyrekcja zleciła ok. trzydziestu mężczyznom odśnieżenie torów na ul. Wrocławskiej (Breslauerstrasse), ale gdy tramwaje miały wyjechać z zajezdni, okazało się, że „tory zostały całkowicie pokryte śniegiem przez prywatne pojazdy” i trzeba było je ponownie oczyszczać³⁹. Piszący tę informację dziennikarz ocenił, że zbyt mało ludzi zajmuje się odśnieżaniem w mieście (tylko dwudziestu ośmiu mężczyzn), a przy tym oczyszczają tylko wybrane ulice i place (Friedrichsplatz – ob. pl. Słowiański, Ring – ob. Rynek, Breslauer Platz – ob. pl. Wilsona), tymczasem „jest duża liczba bezrobotnych, którzy byliby zadowoleni z zatrudnienia, czekają na to” – komentował. Ponadto podkreślił, że „w innych miastach oczyszczanie ulic funkcjonuje lepiej, np. w Głogowie (Glogau)”⁴⁰. Być może władze Legnicy wzięły sobie do serca uszczypliwości

³⁹ *Stilllegung der Straßenbahn infolge des Schneefalles. Weil die Schnee-Abfuhr der Stadt versagte*, LT, nr 4 z 5 I 1929; *Wieder-Inbetriebnahme der Liegnitzer Straßenbahn. Das unerklärliche Verhalten der städtischen Straßenreinigung*, LT, nr 5 z 6 I 1929.

⁴⁰ *Ibidem*.

dziennikarskie, ponieważ już 5 stycznia przystąpiono do oczyszczania ulic i usuwania śniegu, zatrudniając pięćdziesięciu bezrobotnych⁴¹.

O tym, jak krytyczna była sytuacja, świadczyć może przebieg posiedzenia Rady Miasta (18 stycznia), podczas którego dyskutowano o wysokości nakładów finansowych na odśnieżanie. Debata była bardzo zażarta i długa, a obrażony kierownik wydziału do spraw oczyszczania miasta, pod adresem którego padły słowa krytyki ze strony radnych, opuścił salę. Ostatecznie zdecydowano przeznaczyć z budżetu 25 tys. marek na oczyszczanie ulic. Władze miasta nie omieszczały przy tym zwrócić uwagi dziennikarzom za ich krytykę i niedojrzałe zachowanie w tych ciężkich dniach, nazywając redakcję sztubacką (Redaktionsstuben)⁴². Wkrótce redakcja opublikowała list czytelnika oceniającego krytycznie sytuację na ulicach i drogach, co było zresztą potwierdzeniem tego, o czym wcześniej pisał „Liegnitzer Tageblatt”. Warto przytoczyć jego fragment:

Starostowie powiatów rozkładają ręce, a zarządy ulic kapitulują, stwierdzając, że jest to „siła wyższa” (höherer Gewalt) (...), że liczba pracowników w nich zatrudnionych nie jest w stanie odśnieżać dróg, a nie można zatrudnić pomocniczych sił z braku funduszy. Choć nie mamy do czynienia z „siłą wyższą”, mamy oczywistą sytuację kryzysową. Aby wyeliminować stan wyjątkowy, potrzebne są specjalne środki; jestem w stanie wskazać sposób, który jest wykonalny i nie kosztuje ani feniga: mamy tysiące bezrobotnych w mieście i powiecie. Jestem głęboko przekonany, że przytlaczająca większość bezrobotnych (...) w wieku od 16 do 45 lat zgodziłaby się pracować przez kilka godzin dziennie (...), nie żądając więcej [pieniędzy] niż wysokość dziennej zapomogi. Byłaby to wówczas prawdziwa pomoc socjalna, która miałaby również pojednawczy wpływ na obecne rozgoryczenie w kręgach robotników leśnych i rolnych, wykonujących swoją ciężką pracę w każdych warunkach pogodowych i czasami zarabiających mniej tygodniowo niż wynosi dzienna zapomoga dla bezrobotnego murarza lub stolarza⁴³.

Wobec przedłużającej się śnieżnej zimy Rada Miasta na sesji 28 lutego zwiększyła – na wniosek nadburmistrza Hansa Arno Charbonniera – pulę pieniędzy na dalsze oczyszczanie miasta o ok. 30 tys. marek⁴⁴.

⁴¹ *Endlich! Schneeabfuhr-Hochbetrieb*, LT, nr 6 z 8 I 1929; *Wie der Schnee aus Liegnitz fortgeschafft wird*, LT, nr 7 z 9 I 1929.

⁴² *Erste Stadtverordneten – Sitzung im neuen Jahre*, LT, nr 16 z 19 I 1929; *Wer fördert Liegnitz? Noch ein Wort zur Schneeabfuhr*, *ibidem*; *Stadtverordneten – Sitzung. Der Magistrat verteidigt seine Maßnahmen für die Schneeabfuhr. Forderungen der Arbeitslosen*, *ibidem*.

⁴³ *Macht die Straßen frei! Ein Vorschlag zur Behebung der Verkehrsnot*, LT, nr 20 z 24 I 1929.

⁴⁴ *Stadtverordneten – Sitzung. Oberbürgermeister Charbonnier hält die Etatsrede*, LT, nr 52 z 2 III 1929; APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 81; w dokumencie sprawozdawczym Zarządu Miasta podkreślono, że na zimowe oczyszczanie wydano dodatkowo ogółem 60 tys. marek.

W kolejnych dniach, w tym podczas ekstremalnych mrozów, legnickie tramwaje pracowały bez większych zakłóceń, choć zdarzało się, że szyny były pokryte lodem⁴⁵. W mieście, z powodu zalegania śniegu na chodnikach (niejednokrotnie do jednego metra), zdarzały się także wypadki komunikacyjne⁴⁶.

Komunikacja międzymiastowa

Duże opady śniegu i towarzyszące im niejednokrotnie zamiecie powodowały znaczne zakłócenia w ruchu kołowym. Tak było od drugiej dekady stycznia, kiedy zaspasy na drogach powiatu legnickiego dochodziły do półtora metra. Wiele prywatnych samochodów utknęło w zaspach, a niektóre linie autobusowe, m.in. na trasie Legnica–Prochowice (Parchwitz), Legnica–Dębice (Dambritsch), były tymczasowo zawieszane⁴⁷. Kolejne opady śniegu pod koniec lutego i na początku marca spowodowały ponowne zakłócenia w ruchu drogowym, szosy z Legnicy do Prochowic, Złotoryi (Goldberg) i Jawora (Jauer) znowu były nieprzejezdne⁴⁸.

Od połowy stycznia również pracownicy kolei walczyli ze śniegiem. Jak pisał dziennik, „na legnickim dworcu można było zobaczyć oddziały pracowników odśnieżających zwrotnice i urządzenia sygnalizacyjne”. Dla zapewnienia właściwego ruchu pociągów na linii Legnica–Jaworzyna Śląska (Königszelt) wykorzystywano śnieżne pługi; koło Janowic Wielkich (Jannowitz) pociąg osobowy ugrzązł w śniegu i dopiero po czterech godzinach mógł kontynuować jazdę⁴⁹. Czasowo został wstrzymany ruch pociągów na trasie Złotoryja–Chojnów (Haynau), a na liniach Legnica–Prochowice i między Ścinawą (Steinau)

⁴⁵ *Schwere Tage für die Straßenbahn*, LT, nr 38 z 14 II 1929; *Teilweise Stilllegung der Straßenbahn. Infolge des Neuschnees*, LT, nr 39 z 15 II 1929; *Neue Störung im Straßenbahnbetrieb*, LT, nr 45 z 22 II 1929.

⁴⁶ *Große Verkehrsstörung. Eine Folge der Schneehaufen in den Straßen*, LT, nr 17 z 20 I 1929; *Liegengebliebener Langholzwagen*, LT, nr 55 z 6 III 1929.

⁴⁷ *Große Schneeverwehungen auf den Landstraßen. Umfangreiche Störungen des Fahrverkehrs*, LT, nr 12 z 15 I 1929 – dziennik podawał, że dziennie pracowało 12 plugów śnieżnych z zaprzęgiem konnym; *12 Schneepflüge und 300 Arbeiter*, LT, nr 14 z 17 I 1929; *Kreisbauverwaltung Liegnitz*, LT, nr 20 z 24 I 1929; *Neue Verkehrsstörungen auf den Landstraßen*, LT, nr 24 z 29 I 1929; *Die Kraftpost verkehrt wieder*, LT, nr 25 z 30 I 1929.

⁴⁸ *Neuer Schnee in Schlesien*, LT, nr 48 z 26 II 1929; *Die Landstraße nach Goldberg wieder frei*, LT, nr 66 z 19 III 1929 – dziennik informował o oczyszczonej wreszcie szosie do Złotoryi, podkreślając zarazem, że na poboczach sporadycznie można jeszcze spotkać metrowe zwaly śniegu.

⁴⁹ *Neue Schneeverwehungen auf den Eisenbahnlilien. Ein Personenzug bei Jannowitz stecken geblieben*, LT, nr 14 z 17 I 1929.



Zaprzęg konny na Odrze w okolicy Głogowa (Glogau) – barki skute lodem. „Liegnitzer Tageblatt”, nr 53 z 3 III 1929. Zbiory Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Legnicy (repr. A. Miernicki)

a Wiewierzem (Wehrse) wprowadzono wahadłowy ruch pociągów⁵⁰. Ograniczenie ruchu pociągów miało miejsce także np. w Poznaniu⁵¹.

Sytuacja była na tyle trudna w całym regionie, że z legnickiego dworca skierowano nawet do Miłkowic (Arnsdorf) – stacji rozrządowej – pracowników kolei do oczyszczania ze śniegu torów, zwrotnic i urządzeń sygnalizacyjnych, by nie dopuścić do zakłóceń w ruchu pociągów towarowych⁵².

W początkowej fazie zimy pociągi dalekobieżne przyjeżdżały do Legnicy z niewielkimi opóźnieniami – do trzydziestu pięciu minut⁵³. Od początku lutego trudności na kolei spotęgowały „syberyjskie mrozy”, przez co pociągi miały już znaczne opóźnienia, nawet do stu minut; na legnickich peronach postawiono piece z żarzącym się węglem, a zwrotnice i semafony objęto stałym nadzorem⁵⁴. W kolejnych dniach sytuacja się ustabilizowała.

⁵⁰ *Kampf mit dem Schnee. Stecken gebliebene Züge*, LT, nr 17 z 20 I 1929.

⁵¹ (k), *Ograniczenie ruchu pociągów*, „Kurjer Poznański” Wydanie poranne, nr 72 z 13 II 1929, s. 2; *Pod znakiem mrozu i węgla*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, nr 73 z 13 II 1929, s. 6 – gazeta informowała, że na kolei ruch zmniejszył się o 20%.

⁵² *Zwei Schneepflüge Stecke gebliebene. Neue große Verwehungen auf den Eisenbahnlilien*, LT, nr 15 z 18 I 1929.

⁵³ *Zugverspätungen*, LT, nr 17 z 20 I 1929.

⁵⁴ *Schwieriger Eisenbahnbetrieb*, LT, nr 36 z 12 II 1929; *Größere Zugverspätungen infolge die Kälte. Verstärkte Überwachung der Weichen*, LT, nr 37 z 13 II 1929; *Die Eisenbahner im Kampf gegen den Frost*, LT, nr 38 z 14 II 1929; *Neue groß Zugverspätungen*, LT, nr 39 z 15 II 1929.

Barwy codzienności

W tamtym czasie mieszkańcy Legnicy borykali się z różnymi trudnościami. Złożyło się na to wiele czynników: masowe zachorowania na grypę⁵⁵, niedostatki w wyżywieniu (brak na rynku podstawowego artykułu – ziemniaków – oraz niedobór mleka), liczne mieszkania i domy pozbawione wody, brak zapasów węgla. Uciechę ze śnieżnej i mroźnej zimy miały tylko dzieci, których zabawy były niejednokrotnie niebezpieczne⁵⁶.

Bieda

Na podstawie zachowanego Raportu Zarządu Miasta można przedstawić zakres pomocy społecznej w okresie nietypowej zimy. Pisano o tym w miarę szczegółowo, podając przyczyny: „powszechne pogorszenie sytuacji ekonomicznej i wzrost potrzeb socjalnych. Brak węgla, zachorowania na grypę z powodu surowej i ostrej zimy spowodowały dalsze zwiększenie liczby podopiecznych”⁵⁷. Jak wynika z dokumentu, w analizowanym okresie wypłacono jednorazowe zapomogi 2270 bezrobotnym. Na ten cel miasto wydatkowało 120 tys. marek. W okresie wielkich mrozów potrzebujących zaopatrywano w ciepłą odzież, bieliznę i pościel, a przede wszystkim w opał. W okresie od grudnia 1928 do marca 1929 r. 9500 rodzin otrzymało 21 tys. cetnarów⁵⁸ węgla i 2500 cetnarów drewna, z tego 6000 cetnarów węgla przypadło pozostającym bez pracy od dłuższego czasu i jedynym żywicielom rodzin. Około 2300 osób otrzymało przed świętami Bożego Narodzenia chleb, margarynę, ryby i mąkę. Ogółem na świadczenia w naturze przeznaczono z budżetu miasta 76 tys. marek⁵⁹.

„Ostra zima w połączeniu z wysokim bezrobociem i złymi warunkami mieszkaniowymi doprowadziła do wzrostu podatności i znacznego obniżenia odporności [mieszkańców] na choroby infekcyjne” – zapisano w dokumencie magistratu⁶⁰. Miasto zagwarantowało chorującym pomoc w postaci pokrycia

⁵⁵ *Grippe auch in Liegnitz*, LT, nr 306 z 30 XII 1928 – dziennik informował o licznych zachorowaniach na grypę; *Die neue Grippe-Epidemie*, LT, nr 2 z 3 I 1929 – nie podano liczby chorujących; *Im Zeichen der Grippe. Hochbetrieb in den Apotheken*, LT, nr 6 z 8 I 1929.

⁵⁶ *Ein Rodelunfall*, LT, nr 17 z 20 I 1929; *Wieder Schneebälle gegen ein fahrendes Auto*, LT, nr 19 z 23 I 1929; *Schülerunfall beim Eislauf*, LT, nr 25 z 30 I 1929.

⁵⁷ APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 39.

⁵⁸ Cetnar to pozaukładowa jednostka masy o wartości równo 50 kg, w niektórych krajach niemieckich przyjęta jako „metryczna”.

⁵⁹ APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 40.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 50.

kosztów związanych z opieką lekarską i zakupem lekarstw. Ogółem na ten cel wydano 67 tys. marek⁶¹. Analizując dane statystyczne miasta dotyczące opieki nad chorymi, można zauważyć znaczny wzrost zachorowań między grudniem 1928 a marcem 1929 r.: w grudniu 3503 chorych wymagało opieki, w marcu – aż 4615⁶².

Zarysowana powyżej pomoc magistratu miała charakter doraźny, a zatem w żaden sposób nie rozwiązywała codziennych problemów. Można przypuszczać, że bieda w legnickich rodzinach jeszcze się pogłębiła w kolejnych miesiącach, u progu wielkiego kryzysu⁶³.

Woda z hydrantów

Największą uciążliwością dla ówczesnych legniczan było nagminne pęknięcie rur wodociągowych na ulicach, w mieszkaniach, ubikacjach; z powodu zalanych mieszkań i piwnic z pomocą przychodziła niejednokrotnie straż pożarna. Niemal codziennie o tych trudnościach informował „Liegnitzer Tageblatt”⁶⁴. O dramaturgii tej sytuacji świadczy aż czterdzieści pęknięć rur w okresie od stycznia do pierwszych dni lutego. Z problemem tym walczono aż do kwietnia⁶⁵. Ludzie często musieli więc czerpać wodę z ulicznych hydrantów⁶⁶. Najtrudniejsza sytuacja była w rejonie ul. Jaworzyńskiej (Jauerstrasse), gdzie pękł rurociąg i okoliczne kamienie zostały odcięte od wody. Mieszkańcy raz dziennie, aż do pierwszej dekady kwietnia, pobierali wodę pitną z beczkwozów.

⁶¹ *Ibidem*, k. 40.

⁶² *Ibidem*, k. 56.

⁶³ M. Czaplinski, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945* [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czaplinski et. al., Wrocław 2002, s. 378–380.

⁶⁴ *Wieder ein Wasserrohrbruch*, LT, nr 301 z 22 XII 1928; *Zwei Wasserrohrbrüche auf dem Liegnitzer Hauptbahnhof. Unter der Schalterhalle und im alten Personentunnel*, LT, nr 304 z 28 XII 1928; *Wasserrohrbrüche*, LT, nr 24 z 29 I 1929; *Neuer Wasserrohrbruch*, LT, nr 33 z 8 II 1929; *6 neue Wasserrohrbrüche*, LT, nr 36 z 12 II 1929; *Täglich neue Wasserrohrbrüche*, LT, nr 38 z 14 II 1929; *Fünf Straßen ohne Leitungswasser. Vier davon in der Carthause*, LT, nr 39 z 15 II 1929; *Behobene und neue Wasserrohrbrüche*, LT, nr 40 z 16 II 1929; *Wasserrohrbruch in einem Kaufhaus*, LT, nr 42 z 19 II 1929; *Behobene und neue Wasserrohrschäden*, LT, nr 44 z 21 II 1929; *Neuer Wasserrohrbruch*, LT, nr 47 z 24 II 1929; *Vorsicht vor Rohrbrüchen! Die unheilvollen Folgen des anormalen Wetters*, LT, nr 49 z 27 II 1929; *Die vielen Wasserrohrbrüche. Als Folge der Kälte – Amtliche Äußerung des städt. Wasserwerkes*, LT, nr 50 z 28 II 1929; *Zwei Wasserrohrbrüche*, LT, nr 51 z 1 III 1929.

⁶⁵ *40 Wasserrohrbrüche während der Kältezeit! Hochbetrieb für das Personal des Liegnitzer Wasserwerkes*, LT, nr 32 z 7 II 1929; *Wasserrohrbruch*, LT, nr 66 z 19 III 1929; *Noch immer Wasserrohrbrüche. Unliebsame Folgen des harten Winters*, LT, nr 79 z 5 IV 1929.

⁶⁶ *Wasserholer am Hydranten*, LT, nr 49 z 27 II 1929; *Noch immer eingefroren*, LT, nr 78 z 4 IV 1929.

„Ulica Jaworzyńska jest wiecznym zmartwieniem” – pisała gazeta, informując zarazem, że w drugiej dekadzie kwietnia pracownicy zakładu wodociągowego mieli przystąpić do wymiany starych rur. Na samym tylko odcinku od ul. Stromej (Rodelandstrasse) do szpitala powiatowego przy ul. Jaworzyńskiej koszt wymiany rurociągu miał wynieść od 15 do 20 tys. marek⁶⁷. Miejski Zakład Wodociągowy mógł przystąpić do wymiany rur dopiero w kwietniu, wcześniej nie był w stanie usuwać na bieżąco usterek na ulicach, ponieważ ziemia była zamarznięta na głębokość 1,30 m⁶⁸. Te trudności dotknęły także inne miasta⁶⁹.

W wyniku pęknięć rur wodociągowych w mieszkaniach i piwnicach wystąpiły duże straty wody, co zarejestrowały wodomierze. W związku z tak trudną i nietypową oraz niezawinioną przez mieszkańców sytuacją magistrat podjął decyzję, by „nadwyżka konsumpcji” wody nie była naliczana za okres mrozów, tj. od stycznia do marca⁷⁰.

Brak opału

Jedną z przyczyn pęknięcia rur wodociągowych w kamienicach było niedogrzaanie mieszkań z powodu braku opału. Mieszkańcy nie byli przygotowani na tak ekstremalną i długą zimę, a na rynku brakowało węgla. W okresie bardzo niskich temperatur – jak informował „Liegnitzer Tageblatt” – można było kupić zaledwie 50 kg, a bezrobotnym przyznano po dwa cetnary, czyli około 100 kg⁷¹. Z powodu braku opału zamknięto w Legnicy wszystkie szkoły, tzw. Kälteferien trwały od 22 lutego do 15 marca⁷².

⁶⁷ *Die eingefrorene Wasserrohrleitung in der Jauerstrasse 15–20 000 RM Rohrlegungs-Kosten in Ansicht*, LT, nr 86 z 13 IV 1929.

⁶⁸ *Das Wasserwerk im Kampf gegen den Frost. Moderner Auftau-Apparat*, LT, nr 35 z 10 II 1929; *Das städtische Wasserwerk im Kampf gegen die Rohrbrüche. Fortdauer des Bodenfrostes bis in den April hinein*, LT, nr 58 z 9 III 1929.

⁶⁹ (k), *Brak wody. Pęknięcie rur w domach*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, nr 69 z 11 II 1929, s. 6; (hb), *Die Temperatur etwas Wilder*, „Posener Tageblatt”, nr 38 z 15 II 1929 – gazeta donosiła o zamarzniętych rurach wodociągowych w poznańskich domach i ubikacjach, mieszkańcy pozbawieni byli wody, a prace naprawcze uniemożliwiała zamarznięta ziemia na głębokość do jednego metra; *Noch immer neun Grad Kälte!*, *ibidem*, nr 40 z 17 II 1929.

⁷⁰ *Starker Wasserverbrauch infolge von Rohrbrüchen*, LT, nr 93 z 21 IV 1929; o tej sprawie raport Zarządu Miasta milczy.

⁷¹ *Kohlenmangel in Liegnitz*, LT, nr 37 z 13 II 1929; *Kohlenspende für die Arbeitslosen*, LT, nr 60 z 12 III 1929.

⁷² *Kälteferien wegen Kohlenmangel*, LT, nr 46 z 23 II 1929; *Kälteferien in den städtischen Schulen*, LT, nr 51 z 1 III 1929; *Heute letzter Tag der Kälteferien*, LT, nr 63 z 15 III 1929; APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 33; przerwę w nauczaniu z powodu braku węgla zarządzono również m.in. w Berlinie, Poznaniu i innych regionach ówczesnej Polski, zob.: *Schliessung*

Braki węgla i koksów dało się odczuć nie tylko na Śląsku, ale w całych Niemczech oraz w Polsce. Wynikało to głównie z trudności transportowych, np. na Odrze⁷³.

Kłopoty z zaopatrzeniem

Mieszkańcy mieli poważne problemy z zaopatrzeniem w niektóre produkty. Zmarzły przechowywane w piwnicach warzywa, zwłaszcza ziemniaki i brukiew, „ofiarami mrozów” stały się także te zakopcowane. Jak donosiła gazeta, w stosunku do „normalnego” roku, zniszczeniu uległo o 25 % więcej plonów (warzywa, owoce)⁷⁴. Podczas „anormalnej” zimy w mieście praktycznie nie funkcjonowały bazy (Rynek, pl. Słowiański)⁷⁵. Pewne ożywienie nastąpiło dopiero w połowie marca, „przejście zimy w wiosnę widać powoli na targu. Długa i sroga zima sprawiła, że trzeba jeszcze poczekać na ogrodowe nowalijki” – pisał dziennik⁷⁶. Na bazarze można było kupić ziemniaki dopiero pod koniec marca, funt (0,54 kg) kosztował 6–7 fenigów, z kolei w handlu delikatesami można było nabyć pierwsze ziemniaki z importu z Algierii, nie podano jednak ich ceny⁷⁷.

Mocno ucierpiały ogrody działkowe (Schrebergärten) zajmujące w mieście 302 ha (3600 działkowców). Miały one szczególne znaczenie dla egzystencji legnickich rodzin, tymczasem zmarzły drzewa i krzewy owocowe, zakopcowane warzywa. Intensywne prace w ogrodach rozpoczęły się dopiero w kwietniu⁷⁸.

der Berliner städtischen Schulen, LT, nr 40 z 16 II 1929; *Ferie szkolne z powodu mrozów*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, nr 69 z 11 II 1929, s. 7; (w), *Katastrofalne skutki mrozów*, „Kurjer Poznański” Wydanie poranne, nr 70 z 12 II 1929, s. 2; *Fortdauer der Kälteferien*, „Posener Tageblatt”, nr 37 z 14 II 1929.

⁷³ *Vierspännig über die Oder*, LT, nr 53 z 3 III 1929 – dwie barki z transportem do Berlina (jedna z koksem – 6000 cetnarów, tj. ok. 300 ton, a druga z węglem, także 6000 cetnarów) w okolicy Głogowa utknęły na zamrzniętej Odrze. Czterokonnym zaprzęgiem koks miał być przewieziony na dworzec, by pilnie dotarł do Berlina, natomiast węgiel pozostał w Głogowie i miał być sprzedany mieszkańcom; *Europa w uściskach mrozu*, „Światowid”, nr 9 z 12 II 1929, s. 2; *Fortdauer der grimigen Kälte*, „Posener Tageblatt”, nr 36 z 13 II 1929 – gazeta podawała, że mieszkańcy Poznania mogli kupić węgiel w trzech wyznaczonych miejscach, za cetnar węgla miano płacić 3,20 zł; *Verkehr, Frost, Kohle*, „Posener Tageblatt” nr 39 z 16 II 1929.

⁷⁴ *Not, Ziele und Wege der Landwirtschaft. Unterredung mit dem Vorsitzenden des Kreislandbundes Liegnitz Rittergutsbesitzer v. Rickisch-Rosenegk*, LT, nr 75 z 29 III 1929.

⁷⁵ *Kälteferien auf den Wochenmarkt*, LT, nr 37 z 13 II 1929.

⁷⁶ *Liegnitzer Wochenmarkt*, LT, nr 86 z 13 IV 1929.

⁷⁷ *Liegnitzer Wochenmarkt*, LT, nr 67 z 20 III 1929; *Liegnitzer Wochenmarkt*, LT, nr 73 z 27 III 1929.

⁷⁸ *Strenge Winter und sommerlicher Pflanzenwuchs*, LT, nr 53 z 3 III 1929; *Mit den Arbeiten in den Schrebergärten*, LT, nr 73 z 27 III 1929; H., *Hochbetrieb in den Schrebergärten*, LT, nr 93 z 21 IV 1929.



Odśnieżanie ulicy Środkowej. „Liegnitzer Tageblatt”, nr 57 z 8 III 1929. Zbiory Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Legnicy (repr. A. Miernicki)

Inne szkody spowodowane mrozami

Nadzwyczaj wielkie zimno zdeorganizowało pracę wielu firm i instytucji. Musiały zostać wstrzymane prace m.in. przy budowie Urzędu Podatkowego „Carthaus”⁷⁹ i hali dworca kolejowego⁸⁰. Z powodu zamrożenia ziemi na głębokość 1,5 m grabarze mieli poważne trudności, by wykopać grób. Trzeba było zatrudnić dodatkowe siły robocze z zakładów ogrodniczych – czytamy w sprawozdaniu⁸¹. Z kolei w Muzeum Dolnośląskim (Niederschlesisches Museum) przerwano pracę naukową, ale „przetrwano tę zimą dzięki gazowemu

⁷⁹ APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 17; *Gasleitung nach dem Fliegerhorst*, LT, nr 81 z 7 IV 1929 – gazeta donosiła, że przerwano prace związane z położeniem przewodów gazowych na wojskowym lotnisku.

⁸⁰ *Das Stieldach als Nordabschluss der Bahnsteighallen. Wetterschutz der Nordseite unbedingt nötig!*, LT, nr 33 z 8 II 1929; obszerniej o historii budowy dworca kolejowego zob.: K. Byś, M. Żak, *Zarys dziejów kolei w Legnicy*, Legnica 2019, s. 45–54.

⁸¹ APL, AML, sygn. III/194, *Stadt Liegnitz...*, k. 29.

ogrzewaniu obiektu⁸². Natomiast wyjątkowo dużo mieszkańców (ponad 30 tys.) odwiedziło czytelnię, przeglądając codzienną prasę, broszury i inne wydawnictwa⁸³. Można domniemywać, że legniczanie przychodzili do tej instytucji, by się po prostu ogrzać. W Legnicy na szczęście nie odnotowano przypadków zamarznięcia ludzi, co zdarzyło się w innych miastach niemieckich i w Polsce⁸⁴.

Znaczne zniszczenia zanotowano w drzewostanie i krzewach ozdobnych⁸⁵. Silnym mrozom uległy platany. Jak donosiła gazeta, głębokie pęknięcia stwierdzono w drzewach rosnących m.in. na odcinku od ul. Pocztowej (Poststrasse) do pl. Wilsona (Breslauer Platz)⁸⁶. Mocno ucierpiały krzewy ozdobne i róże, posadzone w upalnych miesiącach lata 1928 r., na Cmentarzu Komunalnym. Jak raportowano w dokumencie Zarządu Miasta, szkód z tego tytułu jeszcze nie oszacowano⁸⁷.

Uszkodzeniu uległo wiele domów, zepsute zostały dachy, poodpadał tynk i gzymsy. Nie są, niestety, znane całkowite zniszczenia. Gazeta zwracała uwagę na pilną konieczność oczyszczenia dachów ze śniegu, by nie dopuścić do dalszych uszczerbków⁸⁸. Przy ich oczyszczaniu doszło zresztą do kilku wypadków, w tym jednego śmiertelnego⁸⁹.

W tę „pamiętną” zimę odnotowano wiele groźnych wydarzeń, m.in. pożarów. Doszło do kilkunastu, wynikających z „nieostrożnego i intensywnego korzystania z urządzeń grzewczych” – wyjaśniano w raporcie Zarządu Miasta⁹⁰. Zarówno

⁸² *Ibidem*, k. 36.

⁸³ *Ibidem*, k. 37.

⁸⁴ „Posener Tageblatt” informował, że rośnie liczba zamarzniętych ludzi, w powiecie poznańskim znaleziono mężczyznę w wieku 50–60 lat, zob. *Noch immer neun Grad Kälte!*, „Posener Tageblatt”, nr 40 z 17 II 1929; w Poznaniu odnotowano natomiast kilkadziesiąt przypadków odmrożeń rąk, uszu, zob. *Katastrofalne mrozy w całej Polsce i na Bałtyku*, „Kurjer Poznański” Wydział wieczorne, nr 69 z 11 II 1929, s. 6.

⁸⁵ *Frühlings-Vorprobe*, LT, nr 64 z 16 III 1929 – dziennik informował, że na terenach zielonych w mieście są przycinane krzewy i drzewa, ale także niestety (leider!) wycinane; *Die Baum-schere der Stadtparkverwaltung*, LT, nr 66 z 19 III 1929 – do prac porządkowych zatrudniono bezrobotnych; *Durchforstung der Waldparkanlagen auf der Siegeshöhe*, LT, nr 67 z 20 III 1929; *Im Rosengarten*, LT, nr 100 z 30 IV 1929.

⁸⁶ *Die tiefen Risse*, LT, nr 86 z 13 IV 1929.

⁸⁷ APL, AML, sygn. III/194, Stadt Liegnitz..., k. 29.

⁸⁸ *Frostschaden an den Häusern*, LT, nr 57 z 8 III 1929; *Mehr Rücksicht bei der Dachreinigung, ibidem; Vorsicht beim Reinigen des Daches!*, LT, nr 60 z 12 III 1929.

⁸⁹ *Zwischen Himmel und Erde. In Todesgefahr an der Dachrinne*, LT, nr 58 z 9 III 1929; *Bei der Schneereinigung vom Dach abgestürzt. Tödlicher Unglücksfall in der Gartenstraße*, LT, nr 59 z 10 III 1929.

⁹⁰ APL, AML, sygn. III/194, Stadt Liegnitz..., k. 14.

straż zawodowa, jak i ochotnicza, pracowały w ekstremalnych warunkach, jak chociażby przy największym pożarze w Browarze, gdzie spaliła się stara chłodnia z poddaszem. Strażacy z obu jednostek musieli gasić pożar przy temperaturze $-31,5^{\circ}\text{C}$ ⁹¹. Doszło do niego podczas ogrzewania zamrożonych rur wodociągowych lampą lutowniczą⁹². W innych miastach Śląska, a także w ówczesnej Polsce, znane były jeszcze bardziej ekstremalne wypadki. We Wrocławiu pękł most Grunwaldzki (Kaiserbrücke), na całej szerokości powstała szczelina szerokości trzech centymetrów i wstrzymano ruch pojazdów. W Warszawie natomiast sponęła fabryka samochodów polskiej produkcji marki Ralf Stetyś⁹³.

Skutki surowej i długiej zimy w gospodarce i rolnictwie

Klęska w Wielkiej Wojnie i hiperinflacja w 1923 r. pogrzyżyły gospodarkę niemiecką, w tym śląską. Dopiero reforma walutowa przeprowadzona w listopadzie 1923 r., a także plan reparacyjny (sierpień 1924 r.), inicjujący udzielanie Niemcom długoterminowych pożyczek amerykańskich, przyczynił się do wzrostu koniunktury gospodarczej⁹⁴. Miało to także wpływ na pewne ożywienie gospodarcze Dolnego Śląska, choć, jak podkreśla Marek Czapliński, rozpoczęta przez Niemcy wojna celna z Polską doprowadziła do ponownego załamania gospodarki we wschodnich prowincjach. Najbardziej ucierpiały przemysły: tekstylny, konfekcyjny, szklarski i papierniczy⁹⁵. Uwidocznili się to przede wszystkim w liczbie bezrobotnych i korzystających z pomocy społecznej.

⁹¹ *Ibidem* – w dokumencie Zarządu Miasta zapisano, że „przy tak wielkim mrozie bardzo ucierpiał urządzenie gaśnicze i gumowe węże”; *Die Kälte an*, LT, nr 37 z 13 II 1929.

⁹² *Grossfeuer in Liegnitz – Die Aktienbrauerei brennt. Der alte Kühlraum nebst Dachgeschoß ausgebrannt. Schwierige bei 31 Grad C Kälte*, LT, nr 36 z 12 II 1929; pożary w Poznaniu spowodowane ogrzewaniem zamrożonych rur wodociągowych, zob.: (k), *Skutki mrozów*, „Kurjer Poznański” Wydanie poranne, nr 70 z 12 II 1929, s. 3; *Wybuch gazu świetlnego*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, s. 6 – wybuch nastąpił w Domu Akademickim, poszkodowanych było dziesięć osób, w tym jedna ofiara śmiertelna.

⁹³ *Die Breslauer Wilhelmbrücke gesprungen. Eine Folge der Kälte*, LT, nr 36 z 12 II 1929; o tym zdarzeniu pisały gazety: *Most Wilhelma we Wrocławiu pękł z powodu mrozów*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, nr 69 z 11 II 1929, s. 3; (PAT.), *Katastrofy wskutek mrozu. Wielki most żelazny nad Odrą we Wrocławiu pękł*, „Kurjer Poznański” Wydanie poranne, nr 70 z 12 II 1929, s. 2; W. Kasperski, *Wpływ wielkich klęsk żywiołowych na system i rynek ubezpieczeń w Polsce w okresie międzywojennym*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2017, t. 27, nr 2, s. 44.

⁹⁴ W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, *op. cit.*, s. 639–641; T. Paluszyński, *Historia Niemiec i państw niemieckich. Zarys dziejów politycznych*, Poznań 2006, s. 262–263; U. Pfister, *Deutschland in der Weltwirtschaftskrise (1929–1932)*, www.wiwi.uni-muenster.de/wisoge/sites [dostęp: 20 V 2024].

⁹⁵ M. Czapliński, *op. cit.*, s. 375–376.

Legnica na mapie gospodarczej Niemiec zajmowała ważne miejsce, zwłaszcza w branży spożywczej i tekstylnej. W 1929 r. w mieście zarejestrowanych było 512 zakładów zatrudniających powyżej pięciu pracowników, w tym sześćdziesiąt cztery z zatrudnieniem powyżej pięćdziesięciu osób. Ogółem było 1001 zakładów przemysłowo-spożywczych oraz liczne zakłady rzemieślnicze⁹⁶.

Zima 1928/1929 nie pozostała bez wpływu na gospodarczy obraz Legnicy, zwanej wówczas „miastem ogrodów” (Gartenstadt) i „miastem ogórków” (Gurkenstadt). Była ona bowiem znaczącym eksporterem warzyw i owoców oraz ich przetworów, zresztą nie tylko do Niemiec⁹⁷. Rok 1929 nie zapowiadał się jednak dobrze, ponieważ poważne szkody wystąpiły w sadownictwie i ogrodnictwie, pomarziły drzewa owocowe, wysiew różnych warzyw do inspektów i szklarni, który zwykle był w styczniu, można było zrobić dopiero w marcu⁹⁸. O tej nadzwyczajnej sytuacji mówiła w Landtagu posłanka Hielscher z Pątnowa Legnickiego (Panten), podnosząc m.in. kwestię dużych nakładów poniesionych na ogrzewanie szklarni (zużyto o ok. 100% więcej materiałów grzewczych), jak i o opóźnionym o sześć tygodni wysiewie i sadzeniu warzyw. Zwróciła się z apelem do rządu Rzeszy o przyznanie poszkodowanym ulg w podatkach i opłatach oraz o udzielenie potrzebną pomocy w formie nieoprocentowanych kredytów⁹⁹, nieznanne są jednak efekty tej interpelacji. Poruszone powyżej zagadnienie wymaga dalszych badań, by określić, jakie koszty poniósł wtedy przemysł spożywczy i handel warzywami oraz inne branże.

Właściciele fabryk byli zaniepokojeni coraz gorszą sytuacją, zauważając alarmujący wzrost bezrobocia w Niemczech (w styczniu 1929 r. było o 600 tys. więcej bezrobotnych w stosunku do 1928 r.), który – jak pisał „Liegnitzer Tageblatt” – „jest najbardziej uderzającą oznaką prawdziwego stanu niemieckiej gospodarki”. Fabrykanci poruszeni byli także coraz wyższymi podatkami, mocno obciążającymi firmy¹⁰⁰. Również rzemieślnicy, w tym szewcy, stwierdzili kryzys w rzemiośle na Śląsku i w Saksonii, potwierdzeniem tego miał być brak

⁹⁶ E. Bartz, *Liegnitz die Gartenstadt des Ostens* [w:] *Liegnitzer Einwohnerbuch. Adreßbuch 1930*, Liegnitz 1930, s. XIV–XVI; zob. *Legnica. Zarys monografii...*, s. 373–374.

⁹⁷ E. Bartz, *op. cit.*, s. XII–XIV; H. Rosenberger, *Untersuchungen über die Entwicklung des Liegnitzer Gemüsehandels und der Rohkonservenindustrie*, „Mitteilungen des Geschichts- und Altertums-Vereins zu Liegnitz” 1920/1921, z. 8, s. 263–363.

⁹⁸ *Schwere Frostschäden im schlesischen Gartenbau*, LT, nr 42 z 19 II 1929; *Nöte und Sorgen des Gartenbaues bei 20 bis 35 Grad Kälte*, LT, nr 47 z 24 II 1929; *Liegnitzer Frühgemüse erst in einigen Wochen. Ein Folge des harter Winters*, LT, nr 102 z 2 V 1929; wielkie szkody w sadownictwie odnotowano także na terenie Polski, zob. W. Kasperski, *op. cit.*, s. 45.

⁹⁹ *Hilfe für den Gartenbau*, LT, nr 72 z 26 III 1929.

¹⁰⁰ M.Y., *Hemmungen der Wirtschaft*, LT, nr 33 z 8 II 1929.

zleceń w ostatnich pięciu miesiącach, dlatego w sektorze tym występował duży odsetek bezrobotnych¹⁰¹.

Trzeba podkreślić, że na łamach legnickiego dziennika ukazało się wiele tekstów informujących o coraz gorszym stanie gospodarki w różnych branżach¹⁰². Ogólna liczba bezrobotnych może być odzwierciedleniem pogarszającej się sytuacji gospodarczej, przy czym znaczący wpływ na to miała też „anormalna” zima. Z doniesień „*Liegnitzer Tageblatt*” można się dowiedzieć, że na koniec stycznia 1929 r. w legnickim Urzędzie Pracy (obejmował zasięgiem: Legnicę, Złotoryję, Chojnow i Lubin) zarejestrowanych było 14 100 poszukujących pracy, w tym 3765 kobiet. Dziennik podkreślał, że w stosunku do roku poprzedniego nastąpił wysoki wzrost bezrobocia. Najwyższy wzrost, bo o 2000 osób, zanotowano w Legnicy. W mieście ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 5015 osób, w tym prawie 4000 pobierało zapomogę, a w ciągu jednego miesiąca liczba pobierających zasiłki wzrosła o 684 osoby – informowała gazeta¹⁰³. Wyjaśniano dalej, że

wysoki poziom bezrobocia jest w dużej mierze spowodowany przedłużającą się ostrą zimą, a zawody związane z pracą na zewnątrz (rolnictwo, budownictwo itp.) są szczególnie dotknięte. Nastąpił również gwałtowny wzrost bezrobocia w niektórych zawodach „wewnętrznych” (obróbka drewna, konfekcja).

Wyrażano przy tym nadzieję, że po ustąpieniu silnych mrozów będzie można spodziewać się nieznacznego złagodzenia kryzysu¹⁰⁴. Problem bezrobocia występował także w innych miastach, m.in. w Poznaniu¹⁰⁵.

¹⁰¹ *Schuhmacherhandwerk in Not. Liegnitzer Bezirksgruppen-Tagung*, LT, nr 67 z 20 III 1929.

¹⁰² *Schlesiens Wirtschaftsnot*, LT, nr 26 z 31 I 1929; *Steuer-Protestversammlung am Sonntag vormittags 10 1/2 Uhr*, LT, nr 40 z 16 II 1929 – 17 lutego na terenie Niemiec, w tym również w Legnicy, odbyły się zebrania protestacyjne, ponieważ wskutek deficytu w budżecie Rzeszy rząd, poszukując pieniędzy, podwyższał podatki, protestujący wskazywali, że to „zagroza niemieckiej gospodarce destrukcją” i sprzeciwiali się temu; *Kundgebung des Mittelstandes. Gegen weitere Steuerverhöhung und ungerechte Lastenverteilung*, LT, nr 42 z 19 II 1929; *Schwere Krise in der schlesischen Metallindustrie. Klein-eisenindustrie in schwerster Lage – Nur der Waggon- und Lokomotivbau besser beschäftigt*, *ibidem* – informacja dotyczy trudnej sytuacji w śląskim przemyśle metalowym, w najgorszym położeniu miały być małe zakłady; *Konjunkturrückgang*, LT, nr 54 z 5 III 1929 – w notatce poinformowano o raporcie przygotowanym przez Instytut Badania Koniunktury, w którym stwierdzono pogarszające się warunki gospodarcze Niemiec (stan na koniec lutego); *Industriekonjunktur in Niederschlesien*, LT, nr 56 z 7 III 1929 – w informacji podkreślano nadal niekorzystną sytuację w przemyśle maszynowym Dolnego Śląska, szczególne trudności miały występować w odlewniach z powodu ostrej zimy; *Liegnitzer Einlegerei – Industrie und verwandte Betriebe*, LT, nr 73 z 27 III 1929.

¹⁰³ *Arbeitsamt. Steigen der Arbeitslosenzahl*, LT, nr 35 z 10 II 1929.

¹⁰⁴ *ibidem*; w raporcie Zarządu Miasta brak jest informacji o Urzędzie Pracy.

¹⁰⁵ (z), *Następstwa zimna*, „Kurjer Poznański” Wydanie wieczorne, nr 75 z 14 II 1929, s. 6 – gazeta pisała, że następstwem zimna w Poznaniu jest zwiększenie szeregów ludzi pracy, którzy masowo udają się po doraźne wsparcie do magistratu.

Rolnictwo

Na podstawie doniesień legnickiego dziennika można częściowo przedstawić ówczesne realia w rolnictwie. W tym sektorze sytuacja była trudna od lata 1928 r. z powodu suszy, a ekstremalna zima tylko pogłębiła ten stan. Von Rickisch-Rosenegg, przewodniczący Związku Właścicieli Ziemskich, w rozmowie z dziennikarzem „Liegnitzer Tageblatt” zwrócił uwagę przede wszystkim na niedobór pasz i niespotykany dotąd problem z ziemniakami, które zmarzły¹⁰⁶. Był to prawdopodobnie problem ogólnopolski, skoro na łamach legnickiej gazety wydrukowano apel pruskiego ministra do spraw rolnictwa, domen i lasów, w którym zachęcał rolników do wykorzystania zmarzniętych ziemniaków właśnie na paszę lub przekazania ich gorzelniom i fabrykom skrobi¹⁰⁷.

Niezwykle sroga i długa zima, a potem podtopienia pól i łąk¹⁰⁸, spowodowały poważne opóźnienia – o co najmniej 5–6 tygodni – we wczesnych wiosennych pracach polowych. Dopiero pod koniec pierwszej dekady kwietnia przystąpiono do prac, które wykonywano nawet nocą¹⁰⁹. Na tym nie koniec trudności. Pomimo wysokiego bezrobocia, brakowało robotników rolnych, co prawdopodobnie wiązać należy z małą intratnością tego zawodu. Także w tym przypadku interwencję podjął minister, tym razem Reichswery. Rolnicy i właściciele ziemscy, którzy chcieli skorzystać z pomocy żołnierzy, mieli kontaktować się z najbliższym garnizonem – pisano w dzienniku¹¹⁰.

Kryzys w komunalnych finansach

Wydaje się, że ostra i długa zima zaskoczyła wszystkich, ale w pierwszej kolejności magistrat. Zima, jak relacjonował „Liegnitzer Tageblatt”, okazała się

¹⁰⁶ *Not, Ziele und Wege der Landwirtschaft...*, LT, nr 75 z 29 III 1929.

¹⁰⁷ *Verwertung erfrorener Kartoffeln*, LT, nr 57 z 8 III 1929.

¹⁰⁸ Zob. m.in.: *Der Pansdorfer See im Eis*, LT, nr 64 z 16 III 1929 – gazeta relacjonowała o podtopionych podlegnickich wsiach: Pątnówek (Pansdorf), Grzymalin (Langenwaldau), Jakuszów (Jakobsdorf); *Der Reichswehr zum Hochwasserschutz. Mertschütz, ibidem* – donoszono o pomocy żołnierzy w Mierczycach w rozbijaniu kry lodowej grubości 50–90 cm, część wsi znalazła się pod wodą; *Hochwasser der unteren Katzbach*, LT, nr 65 z 17 III 1929 – informacja dotyczyła powodzi w Prochowicach i zalanych łąkach między Szczytnikami (Pohlschilder) a Prochowicami.

¹⁰⁹ *Nacharbeit der Landwirtschaft. Nacharbeit ist notwendig – Auf dem Wege zur Motorisierung*, LT, nr 86 z 13 IV 1929.

¹¹⁰ *Der Mangel an Landarbeitern – Reichswehr zur Frühjahrbestellung*, LT, nr 85 z 12 IV 1929.

droższa od poprzednich¹¹¹ i mocno nadwerżyła budżet miasta, szczególnie w sferze opieki społecznej. Wprawdzie na podstawie dostępnych źródeł trudno jest odpowiedzieć na pytanie, ile konkretnie przeznaczono na walkę z zimą i jej skutkami, ale sytuacja finansowa musiała być wyjątkowo trudna, skoro nadburmistrz Hans Arno Charbonnier na sesji 28 lutego, omawiając budżet miasta na rok 1929, stwierdził, że „nie bez racji mówi się, że rok 1929 będzie rokiem kryzysowym pierwszego rządu. Dowodzi tego katastrofalny rozwój sytuacji ekonomicznej”¹¹².

O tym, że coraz bardziej widoczny był kryzys także w komunalnych finansach, była mowa na zjeździe przedstawicieli niemieckich miast i gmin w Berlinie w lutym 1929 r. Wyrażano wówczas niepokój, a nawet skierowano protest wobec decyzji ministra finansów w sprawie pokrycia deficytu budżetu Rzeszy na rok 1929 poprzez obniżenie miastom i gminom udziałów z podatków państwowych. Zarząd Niemieckiego Związku Miast i Gmin zażądał w związku z tym rekompensaty w postaci udziału w planowanym wzroście podatku od napojów. „Gdyby planowane uszczuplenie udziałów miast i gmin stało się rzeczywistością – czytamy w rezolucji – oznaczałoby to nic innego, jak pokrycie deficytu budżetu Rzeszy kosztem zadań społecznych, wychowania i kształcenia narodu niemieckiego”. Władze miast zdecydowanie odrzucały pomysł podwyższenia przedsiębiorstwom komunalnym podatków państwowych, uzasadniając, że zwiększy to obciążenie szerokich grup społecznych i gospodarki oraz pogorszy napiętą już sytuację finansową miast¹¹³. Jak wynika zresztą z wypowiedzi nadburmistrza, wpływ z podatku dochodowego w Legnicy znacznie się obniżyły już w 1928 r., miały bowiem być niższe niż w roku 1913¹¹⁴! To rzeczywiście był sygnał o poważnych trudnościach ekonomicznych¹¹⁵.

Nie można też wykluczyć, że miasto było zadłużone, tym bardziej że samorządy realizowały po zakończeniu I wojny światowej szeroki program budownictwa mieszkaniowego¹¹⁶.

¹¹¹ *Teurer Winter*, LT, nr 36 z 12 II 1929.

¹¹² *Stadtverordneten – Sitzung. Oberbürgermeister Charbonnier hält die Etats-rede*, LT, nr 52 z 2 III 1929.

¹¹³ *Städte gegen Reichsfinanzminister. Krise der kommunalen Finanzen*, LT, nr 40 z 16 II 1929.

¹¹⁴ *Stadtverordneten – Sitzung...*, LT, nr 52 z 2 III 1929.

¹¹⁵ Zob. M. Czapliński, *op. cit.*, s. 380.

¹¹⁶ Dr Lehmann, Stadtrat, *Neubauwohnungen mit und ohne Mieterschutz*, LT, nr 33 z 8 II 1929; *Wohnungen im Regierungsbezirk Liegnitz. 5088 neue Wohnungen im Jahre 1928*, LT, nr 63 z 15 III 1929 – informacja zawiera dane o wynikach w budownictwie mieszkaniowym na terenie rejencji legnickiej, w 1928 r. w mieście oddano do użytku 74 budynki mieszkalne z 298 mieszkaniami; Von Magistratsbaurat H. Doerschner, *Das Liegnitzer Stadtbild nach dem Kriege*, Sonderbeilage des Liegnitzer Tageblatter. Bauen und Wohnen, LT, nr 93

Podsumowanie

Zima z przełomu 1928/1929 r. była jedną z najcięższych w XX w., choć mroźne i śnieżne zimy były również w latach: 1939/1940, 1962/1963, 1978/1979. Uważana jest za „zimę stulecia” ze względu na „syberyjskie mrozy”, czas jej trwania i obfite opady śniegu. Tak skrajnie niskich temperatur, jakie były w lutym 1929 r. (mrozy przekraczały -30°C), nie było w czasach, od kiedy dysponujemy pomiarami.

Na przykładzie ówczesnej Legnicy przedstawiono codzienność „anormalnych” trzech miesięcy i skalę powstałych szkód. Wprawdzie trudno je konkretnie oszacować, ale nie ulega wątpliwości, że wystąpiły one w różnych sferach życia codziennego. Najbardziej uwidoczniło się to w gospodarce i rolnictwie, czego przejawem był m.in. raptowny skok bezrobocia, dotykający legniczan. Legnica, jako jedno z najcieplejszych miast wschodnich prowincji Niemiec, zapewne poniosła znaczne straty w handlu i eksporcie warzyw (m.in. ogórków, cebuli, kapusty) oraz owoców (opóźnienie wegetacji o sześć tygodni, przemarznięcie drzew i krzewów owocowych). Zima odsłoniła i pogłębiła biedę mieszkańców, którzy od zakończenia I wojny światowej, nie mogąc wyjść z trudności, byli zmuszeni do coraz częstszego szukania pomocy w Urzędzie Opieki Społecznej.

Mocno ucierpiała część infrastruktury miejskiej, szczególnie wodociągi, nagminnie pękające podczas ekstremalnej zimy. Wymiana pękniętych rur wodociągowych kosztowała tysiące marek. Tymczasem budżet miasta już na początku 1929 r. nie był zrównoważony, ponieważ wydatki przekraczały dochody. Rządzący dostrzegali, że 1929 r. jest okresem kryzysowym, ale nikt nie spodziewał się, że z jego końcem rozpocznie się globalny kryzys ekonomiczny, zapoczątkowany w USA, który szybko ogarnął dużą część świata, a szczególnie dotkliwy okazał się dla Niemiec. Z tego względu warto pamiętać o tragicznej w skutkach zimie i jej negatywnych konsekwencjach. Była ona jednym z czynników wpływających na osłabienie gospodarcze państw europejskich, w tym Niemiec.

z 21 IV 1929 – w dodatku do gazety zaprezentowano stan budownictwa mieszkaniowego i innej infrastruktury po wojnie w Legnicy, m.in. podano, że w latach 1919–1924 wybudowano zaledwie 52 mieszkania, a w latach 1925–1928 1128 izb mieszkalnych.

Streszczenie

Legnicka „zima stulecia” lat 1928/1929 i jej konsekwencje

Zima z przełomu 1928/1929 r. była jedną z najcięższych XX w. Uważana jest za „zimę stulecia” ze względu na „syberyjskie mrozy”, czas jej trwania i obfite opady śniegu. Tak skrajnie niskich temperatur, jakie były w lutym 1929 r. (mrozy przekraczały -30°C) nie było w czasach, dla których dysponujemy pomiarami.

Na przykładzie ówczesnej Liegnitz/Legnicy przedstawiono codzienność „anormalnych” trzech miesięcy i skalę powstałych szkód, które wystąpiły w różnych sferach życia codziennego. Najbardziej uwidocznili się to w gospodarce i rolnictwie, czego przejawem był m.in. raptowny skok bezrobocia. Zima odsłoniła i pogłębiła biedę mieszkańców, którzy od wojny nie mogli wyjść z trudności byli zmuszeni do coraz częstszego szukania pomocy w Urzędzie Opieki Społecznej.

Mocno uciuriała część infrastruktury miejskiej, szczególnie wodociągi, nagminnie pękające podczas ekstremalnej zimy. Rządzący dostrzegali, że rok 1929 jest rokiem kryzysowym, ale nikt nie spodziewał się, że z jego końcem rozpocznie się globalny kryzys ekonomiczny, zapoczątkowany w USA, który szybko ogarnął dużą część świata, a szczególnie dotkliwy okazał się dla Niemiec. Z tego też względu trzeba pamiętać o tej zimie i jej negatywnych konsekwencjach, gdyż państwa europejskie, w tym Niemcy, wyszły z niej mocno osłabione gospodarczo.

Abstract

Legnica's 'winter of the century' of 1928/1929 and its aftermath

The winter of 1928/1929 was one of the most severe ones in the 20th century. It is considered the 'winter of the century' due to the 'Siberian freezing temperatures', its duration and heavy snowfall. For as long as can be tracked in available records, no such extremely low temperature was recorded as the one in February 1929, when it dropped below minus 30 degrees Celsius.

Using Liegnitz/Legnica of that time as an example, the article shows the daily life during the 'abnormal' three months, as well as the extent of the resulting damage that occurred afterwards in various spheres of everyday life. This was most evident in economy and agriculture, reflected, among other things, in a sharp surge in unemployment. The winter exposed and deepened the poverty of the residents, who, unable to recover their condition ever since the war, were forced to seek help from the Social Welfare Office at an ever increasing rate.

Some of the city's infrastructure was heavily affected, especially the water supply system, which burst repeatedly during the severe winter. It was recognised that 1929 was a year of crisis, but no one expected that by its end a global economic crisis would begin, which initiated in the USA but quickly engulfed much of the world, and was particularly acute in Germany. Therefore, it is important to remember this winter and its negative impact, since it significantly weakened the economy of European countries, including Germany.